



## Wydarzenia

## Odłamki pamięci o Wielkiej Wojnie

Setna rocznica wybuchu I wojny światowej stała się okazją do upamiętnienia tamtych wydarzeń przez Polską Akademię Umiejętności poprzez inicjatywę organizacji konferencji naukowej *Sprawa polska podczas Wielkiej Wojny 1914–1919*. W podjęte działania wpisuje się również wystawa *Odłamki pamięci o Wielkiej Wojnie*, prezentowana w Archiwum Nauki, otwierana w trakcie wspomnianej sesji, zorganizowana we współpracy z Biblioteką Naukową PAU i PAN.



Stanowisko obserwacyjne żołnierzy austro-węgierskich

Z zbiorów Archiwum Nauki PAN i PAU

Stosunkowo niewielka przestrzeń sali wystawowej nie pozwalała na ukazanie pełnego obrazu wydarzeń, choćby nawet ograniczonych chronologicznie lub terytorialnie. Nie taki zresztą zamiar przyświecał autorom podczas realizacji całego zamierzenia. Poruszono jedynie wybrane aspekty Wielkiej Wojny. Są to zaledwie odłamki pamięci – szczątki świata zdruzgotanego przez działania wojenne, fragmenty wyrwane z większej całości, pozostałości ocalone przed ręką czasu. Winniśmy wdzięczność tym, którzy je przechowali, powodowani sentymentem czy może przecuciem wagi czasów, w których przyszło im żyć. Dzięki zachowaniu materiałów: bibliofila i kolekcjonera Kazimierza Hałacińskiego (1878–1930), generała Emanuela Hohenauera (1863–1946), artysty plastyka, wówczas studenta, Kazimierza Mityry (1897–1936), Bohdana Hulewicza (1888–1968), żołnierza i literata, językoznawcy Zenona Klemensiewicza (1891–1969), późniejszych znanych historyków: Karoliny Lanckorońskiej (1898–2002), Tadeusza Dubieckiego (1885–1972), Mariana Tyrowicza (1901–1989) i wielu innych wystawa mogła otrzymać zamierzony kształt, a tym samym spełnić naszą powinność podtrzymania pamięci o Wielkiej Wojnie, do której historycy, strażnicy narodowej pamięci, są szczególnie zobowiązani.

Naturalne jest, że w rozważaniach o Wielkiej Wojnie na plan pierwszy wysuwają się dowódcy, armie, żołnierze. Nikt żołnierzem się jednak nie rodzi. W umundurowanych ludziach chcemy widzieć przede wszystkim uczonych,

nauczycieli, artystów, urzędników, studentów, robotników, chłopów, którzy zostali oderwani od swych rodzin, zajęć, pracy i rzućeni w wir wydarzeń. To oni – zwykli ludzie, którym przyszło żyć w niezwykłych czasach – są prawdziwymi bohaterami wystawy.

Rozpoczynające ekspozycję obwieszczenia gazet o wybuchu wojny i sylwetki głównych aktorów międzynarodowej polityki to wstęp do pokazania żołnierzy, wprzęgniętych w niszczycielską maszynę. Następnie narracja prowadzi nas od mobilizacji na pierwszą linię. Codziennosc życia frontowego to nie tylko okopy, zasieki, umocnione stanowiska. Oderwaniem od krwawej rzeczywistości były kasyna, teatry polowe, ale przede wszystkim korespondencja z najbliższymi, która pozwalała przetrwać najcięższe chwile i odnaleźć sens walki. Nie sposób uciec od okrutnego oblicza wojny. Kolejne bitwy i starcia zapełniały szpitale polowe rannymi, a cmentarze wojenne – często w postaci kilku krzyży wbitych w ziemię – stały się stałym elementem krajobrazu.

Wielka Wojna dotykała również cywilnych obywateli. Na tej kwestii wystawa koncentruje się w dalszej swej części. Tu groza wojny jest dobrze widoczna. To nie na wojskowe umocnienia, ale na domy, kościoły, miasta spadały pociski. To bezbronni ludzie przeżywali strach bombardowań, przemarszów wojsk, ostrzału, ewakuacji. Mimo przeciwności losu musieli jednak nauczyć się przetrwać w wojennych warunkach, żyć w miastach zamienionych w twierdze, obracanych w ruinę.

Opowiadając o Wielkiej Wojnie, nie sposób pominąć sprawy polskiej. Zajmowała ona nie tylko ważne miejsce w polityce mocarstw. Rozpalała przede wszystkim umysły Polaków, przed którymi zajaśniała realna szansa na odzyskanie niepodległości. Legiony Polskie to najbardziej rozpoznawalny symbol tych starań. Ale to również działalność polityczna, społeczna, to wreszcie drobne symbole, którymi podkreślano narodowe nadzieje. Sprawa polska symbolicznie kończy ekspozycję. Koniec wojny oznaczał również niepodległość Polski, ale i otwierał nowy rozdział w jej dziejach – walki o kształt państwa.

Główny zrząd prezentowanych materiałów stanowią archiwalia, przechowywane w zasobie Archiwum Nauki PAN i PAU oraz Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie. Liczniej reprezentowane są również muzealia, pochodzące głównie z kolekcji Muzeum Narodowego w Krakowie i Fundacji im. Tadeusza Kościuszki. Stanowiące wizualne przerywniki mundury, wyposażenie wojskowe, broń – zarówno jako eksponaty, jak i elementy oprawy plastycznej – lepiej uświadomiamy groźbę lat wojny. Dodatkowym wizualnym elementem jest prezentacja multimedialna, na którą składają się ilustracje i fotografie, złożone w ciąg obrazów o Wielkiej Wojnie.

Autorzy mają nadzieję, że wynik pracy spełni oczekiwania zwiedzających, jak i cel wystawy, który najlepiej oddają słowa Zbigniewa Herberta: „Nie dajmy zginąć poległym”.

ARCHIWUM NAUKI PAN I PAU W KRAKOWIE